

Innowacyjność w praktyce stomatologicznej



Z lekarzami Barbarą Urbanowicz-Śmigiel i Tomaszem Śmigiel - właścicielami Prywatnej Praktyki Dentystycznej „Śmigiel” s.c. w Katowicach

- Czym różni się Państwa gabinet od podobnych placówek, jaka filozofia pracy Państwu przyswieca?

TS: Na studiach otrzymaliśmy podstawową wiedzę, która pozwoliła na decyzję o wyborze kierunku rozwoju zawodowego. W ciągu pierwszych pięciu lat praktyki ponad 70 weekendów spędziliśmy na kongresach, szkoleniach, spotkaniach z wybitnymi postaciami stomatologii. Były to poszukiwania najlepszych rozwiązań w tej dziedzinie medycyny. Szybko też zauważyliśmy, że w tym zawodzie aby dobrze leczyć nie można się spieszyć. Nie zapisujemy wizyt co 15, 30 minut, bo sami nie chcielibyśmy trafić do lekarza, który przyjmuje pacjentów przez osiem godzin i ma prawo być zmęczony. Kompleksowe podejście do leczenia, projektowanie uśmiechu i funkcji czyli zajęcie się wszystkimi problemami pacjenta, a nie jedynie tym najpilniejszym, wymaga czasu. Dlatego przyjmujemy tylko kilka osób dziennie, a czasami, jeśli jest taka konieczność, cały dzień poświęcamy jednej osobie.

BŚ: Podczas pierwszej wizyty wsluchujemy się w oczekiwanie i poznajemy potrzeby pacjenta, by następnie zaplanować leczenie. Najczęściej przygotowujemy kilka propozycji leczenia i przedstawiamy je pacjentowi do konsultacji. Taki plan na piśmie staje się podstawą do ustalenia harmonogramu spotkań, podczas których systematycznie radzimy sobie z wszystkimi problemami zdrowotnymi. Naszym celem jest wyleczenie pacjenta, tak aby nie musiał już więcej myśleć o zębach. Czasem takie leczenie trwa miesiąc, a czasem dwa lata. Po tym okresie relacja pacjent-lekarz najczęściej zmienia się na przyjacielską.

TS: Bardzo nas cieszy fakt, że zyskaliśmy renomę nie tylko wśród pacjentów, ale również u kolegów stomatologów, którzy kierują do nas osoby ze skomplikowanymi problemami, funkcjonalnymi i estetycznymi. Te trudne przypadki, które wymagają właśnie skrupulatnego planu leczenia, traktujemy jak wyzwania. Dokumentujemy wszystkie procedury przy pomocy fotografii cyfrowej, i gdy po zakończeniu leczenia pokazujemy pacjentowi od jakiego etapu zaczęliśmy terapię, często spotykamy się z niedowierzaniem. Taka reakcja daje dużo satysfakcji.

- Podążanie za światowymi osiągnięciami w stomatologii wiąże się z dużymi inwestycjami w specjalistyczny sprzęt. Czy wyposażając gabinet korzystaliście Państwo ze środków Unii Europejskiej?

TS: Nowoczesna technologia jest podstawą wykonywania dobrych zabiegów. Już na początku praktyki kupiliśmy mikroskop do leczenia, doskonały sprzęt do sterylizacji, radiowizjograf, w którym kliszę rentgenowską zastąpiono czujnikiem optycznym, dzięki któremu zdjęcie zębów wyświetlane jest już po 1 sekundzie bezpośrednio na monitorze komputera, a dawka promieniowania potrzebna do zrobienia zdjęcia RTG została zmniejszona dziesięciokrotnie. Gabinet, w którym nie wprowadza się nowości po prostu przestaje się rozwijać. Trudno wycenić całe wyposażenie, ale warto wspomnieć o wprowadzeniu nawigacji do implantologii. System ten pozwala na planowanie zabiegu w komputerze w oparciu o badanie Tomografii Komputerowej poza ustami pacjenta. Zyskujemy możliwość wykorzystania najlepszych anatomicznie miejsc do precyzyjnego pozycjonowania implantów. Przygotowany przez nas projekt przesyłamy do firmy „Materialise Dental” w Belgii i otrzymujemy od nich wirtualnie wykonany szablon, indywidualnie przygotowany dla pacjenta. To zapewnia nie tylko precyzję i bezpieczeństwo, ale również znacznie skraca czas zabiegu, co jest bardzo istotne w przypadku konieczności założenia na przykład sześciu lub ośmiu implantów.

BŚ: Na część wyposażenia udało nam się już uzyskać dotację z Unii Europejskiej, obecnie złożyliśmy wniosek o dofinansowanie kupna tomografu komputerowego głowy. Za kilka miesięcy zamierzamy otworzyć nowy gabinet przy ul. Świętego Jacka 14 w Katowicach. Zadbamy o to, by nowe miejsce z dobrym dojazdem i miejscami parkingowymi, co w naszym mieście ma duże znaczenie, było jak najbardziej przyjazne i komfortowe. Planujemy utworzenie czterech gabinetów, pracowni RTG, być może małego laboratorium dentystrycznego. Będzie również miejsce na prowadzenie kursów dla lekarzy.

Ponieważ pracujemy na wysokim światowym poziomie, nie uznajemy kompromisów, jesteśmy precyzyjni i konsekwentni wciąż otrzymujemy propozycje prowadzenia wykładów na prestiżowych konferencjach oraz indywidualnych szkoleń praktycznych.

- Należycie Państwo od kilku lat do prestiżowego stowarzyszenia Ankylos Syncone Scientific Group.

TS: To grupa 20 wyselekcjonowanych polskich praktyk stomatologicznych, zajmująca się wykonywaniem zabiegów implantologicznych oraz badaniami i obserwacjami dotyczącymi natychmiastowego obciążenia implantów. Polega to na zakładaniu implantów u osób, które w ogóle nie posiadają zębów i natychmiastowym obciążeniu ich protezą. Praktycznie wystarcza jedna wizyta, by pacjent wyszedł zębami opartymi na implantach.

System „Ankylos Syncone” jest wynikiem wielu lat doświadczeń przede wszystkim niemieckich naukowców ale też lekarzy. W autorskiej metodzie wykorzystane są fabrycznie przygotowane teleskopy, co wpływa na powodzenie zabiegu i obniżenie jego kosztów. Jest to też metoda bardzo rozwojowa, bo w każdej chwili można dolożyć kolejne implanty i zmienić uzupełnienie ruchowe na stałe. Takich zabiegów wykonaliśmy z powodzeniem już kilkadziesiąt. W tej chwili od lekarzy, którzy brali udział w przedsięwzięciu, zbierane są wyniki ich pracy. Zostaną one opublikowane w specjalistycznej prasie międzynarodowej.

- Dwukrotnie zostaliście Państwo wybrani do katalogu ZDROWIE NAJLEPSI W POLSCE. Co tego typu wyróżnienie oznacza dla firmy?

BŚ: To wyróżnienie potwierdziło słuszność naszej filozofii pracy. W wyniku rekomendacji pacjentów i lekarzy zostaliśmy wybrani do katalogu, który opisuje najlepsze polskie gabinety stomatologiczne. To cieszy i motywuje nas do dalszego rozwoju i nauki.

- Jakie mają Państwo plany na przyszłość?

TS: Dwa lata temu ukończyłem CURRICULUM implantologiczne na Uniwersytecie Johanna Wolfganga Goethe we Frankfurcie, dzięki czemu uzyskałem certyfikat implantologa, ważny w całej Unii Europejskiej. Obecnie zostałem zaproszony do udziału w programie studiów MASTER OF ORAL IMPLANTOLOGY, po ukończeniu których uzyskam tytuł MASTER OF SCIENCE w implantologii. Postawiłem sobie za cel wykonanie badań nowoczesnej technologii, autorstwa mojego kolegi technika Roberta Michalika z laboratorium Inter-Dent z Warszawy, z którym z sukcesami współpracuję już od ponad 10 lat. Polega ona na tworzeniu rozwiązań protetycznych przy pomocy komputera i zastąpieniu klasycznych metod wykonywania uzupełnień opartych na teleskopach, które były wykonywane z metalu lub złota, na nowoczesne, zupełnie obojętne dla organizmu materiały, którymi są teflon czy tenek cyrkonu. Pomysł się spodobał i badania będą prowadzone we Frankfurcie przy udziale tamtejszych inżynierów i naukowców. Warto jeszcze dodać, że na całym świecie jest tylko kilka Uniwersytetów, które mają akredytację do prowadzenia studiów typu Master of Science tak więc czuję się wyróżniony, że moja praca została doceniona i mogę dalej się uczyć w wyśmienitym towarzystwie najlepszych implantologów.

- Dziękuję za rozmowę



Tomasz Śmigiel wykłada na prestiżowych konferencjach, otrzymuje też propozycję prowadzenia indywidualnych szkoleń praktycznych.

Śmigiel

PRYWATNA
PRAKTYKA
STOMATOLOGICZNA

ul. Rymarska 5, 40-425 Katowice Nikiszowiec.
Nr tel.: (32) 255-73-06, 609 55 77 26
www.smigiel.net